

Pod tym szokującym tytułem ukazała się w Polsce książka, przetłumaczona z języka francuskiego, której autorem jest **Roger de Lafforest** — dziennikarz, radiesteta i badacz „przeklętych domów”.

Uważa on, że dom często oddziaływa niekorzystnie na jego mieszkańców wskutek zachwiania równowagi pomiędzy siłą kosmiczną a siłą ziemską. Nazywa to „przerwaniem sił”, wywołanym przez zakłócenie równowagi. Poza tym Lafforest wymienia następujące przyczyny negatywnych oddziaływań budynków:

1) Dom jest bryłą, której kształt wytworza energię wibracyjną. Może ona oddziaływać na jego mieszkańców niekorzystnie.

2) Usytuowanie domu: dom zbudowany na terenie nieprzenikliwym, nad podziemną żyłą wodną lub nad złożem mineralnym, nad uskokiem geologicznym czy zamkniętą podziemną grota, w miejscu skażonym (z obojętnie jakiegokolwiek powodu) szkodliwymi falami.

3) Materiały, które posłużyły do budowy domu (lub też nawet meble i przedmioty, które się w nim znajdują) — z natury rzeczy złośliwe.

4) Domy w całości lub częściowo były przedmiotem klątwy lub zakazu.

5) Pamięć ścian, szkodliwy oddech przeszłości zatrują czas teraźniejszy.

6) Pech i „uroczne oko” jednego lub kilku mieszkańców przesycają po jakimś czasie nastroj wnętrza, atmosferę.

Spanie pod gołym niebem

Ale aby zapewnić człowiekowi bezpieczeństwo, tak czy owak potrzebny jest dom, który zapewni mu izolację od szkodliwych promieni kosmicznych.

Lafforest uważa też, że dom jest niezbędnym uzupełnieniem człowieka i daje mu poczucie bezpieczeństwa. Stwierdza, że „...człowiek może spełnić swoją rolę społeczną tylko i wyłącznie

Meble używane, które otrzymamy od kogoś, również mogą być nasycone niekorzystnymi wibracjami. Np. jeśli przy biurku siedziała latami osoba schorowana, to biurko to będzie niekorzyst-

DOMY, KTÓRE ZABIJAJĄ

TADEUSZ ZBIEGIENI

stając się mieszkańcem, jego osobowość może rozwinąć się jedynie wtedy gdy ma dach nad głową...”.

„Pamięć ścian”

Jeśli w danym domu miało miejsce jakieś zdarzenie negatywne (np. cierpienie, morderstwo czy samobójstwo), to ściany tego domu nasycają się wibracjami, spowodowanymi przez ból i strach. Gdy mieszkały tam osoby schorowane czy zdarzały się w nim często awantury i kłótnie, wszystkie te wibracje nasycają ściany domu. Później ściany emitują te niekorzystne wibracje na nowych mieszkańców, powodując ich złe samopoczucie, chorobę czy nawet śmierć.

Lafforest podaje wiele przykładów, z jakimi się zetknął. Twierdzi, że „...ściany są akumulatorami fal spowodowanych przez mikrowibracje...”. Radzi też, co zrobić, aby to zagrożenie zniwelować:

1. Zdrapać ściany i podłogę.
2. Przeciągnąć je wapnem palonym.
3. Pokryć ściany i podłogi farbą, tapetą itp.

Później powinno się dom okadzać kadzidłami.

nie oddziaływać na osobę, która będzie później przy nim siedziała. Może to po pewnym czasie spowodować u niej złe samopoczucie czy nawet chorobę.

Meble takie należy również odnowić, tzn. zdrapać starą farbę, wyczyścić i na nowo pomalować.

Zagrożenie w domu

Lafforest uważa, że jeśli do zdrowego domu przyniesiemy niewłaściwy przedmiot, to może on zakłócić równowagę energetyczną w tym domu. Mogą to być statuetki, maski czy fetysze przywiezione z Afryki. Lafforest podał przykład mężczyzny, który gdy przywiózł tego rodzaju przedmioty, poczuł różne dolegliwości, depresję nerwową. Dopiero gdy te przedmioty zniszczył, odzyskał zdrowie.

Przedmioty te mogą oddziaływać negatywnie przez swój kształt (fale kształtu) lub mieć „moc magiczną”.

Najlepiej pozbyć się ich, zniszczyć je, okadzić lub „odsycić”.

Również osoba, mająca tzw. złe oko, często o tym nie wiedząc również może spowodować ze swą niekorzystną wib-

racją nasyci nasz pokój czy dom i może to na nas później niekorzystnie oddziaływać.

Przebywanie z taką osobą powoduje, że nic nam nie wychodzi, często o takiej osobie mówimy że „przynosi pecha”. Aby temu zaradzić należy taką osobę odsunąć od nas, odkazić lub przeprowadzić zabiegi magiczne.

„Przeklęte domy”

Lafforest uważa, że ktoś może rzucić klątwę na dom, aby nie został on sprzedany albo żeby nikt w nim nie zamieszkał. Wymienia wiele przykładów domów, w których zachodziły nieprawdopodobne sytuacje i nie dochodziło do ich sprzedania, mimo że wielokrotnie jego cena spadała. Zdarza się też, że stwarza się jak nazywa to Lafforest tzw. „sanktuarium”, czyli miejsca (część domu) „zamknięte”, z „zakazem wchodzenia”. Siła magiczna, która powoduje ów zakaz, może spowodować po jego „złamaniu” jakieś sankcje — np. złamanie nogi, chorobę, a nawet śmierć. Lafforest twierdzi, że coś takiego ma miejsce i podał na to wiele przykładów m.in. sprawę grobu Tutenchamona, z którym związana jest zagadkowa śmierć kilkunastu osób. Może być również przy takim miejscu tzw. „strażnik progów”.

Aby zdjąć urok (klątwę) z takiego domu, trzeba przeprowadzić operacje magiczne, aby go odczynić.

Dom może być również nawiedzony przez duchy. Lafforest twierdzi że dusze pokutujące, nieraz błakają się po naszym świecie, nie potrafiąc przejść do światłości. Nieraz gdy im się pomoże, modlą się za nich, spowoduje się, że odejdą i dom zostaje od nich uwolniony.